

17 marca 2017



Brody i Starachowice w sporze o granice

W gminie Brody rozpoczęły się konsultacje społeczne, które dotyczą zmiany granic administracyjnych. Samorząd chce powrócić do dawnych granic historycznych i przyłączyć część Starachowic, czyli dzielnice Michałów oraz część sołectwa Adamów, gdzie znajdują się zakłady mięsne.

Konsultacje rozpoczęły się 14 marca i wynikają z uchwały Rady Gminy z 31 stycznia br. Obejmują teren gminy Brody i są do nich uprawnieni mieszkańcy, którzy ukończyli 18. rok życia. Opinie można wyrażać poprzez wypełnienie imiennej ankiety w formie papierowej lub elektronicznej, odpowiadając na wszystkie pytania lub tylko na jedno z nich.

Mieszkańcy zaznaczają daną opcję na ankiecie przy wyrazie wyrażającym opinię. Jeśli zaznaczą kratkę obok słowa „Tak”, oznacza to, że wyrażają pozytywną opinię dla zadanego pytania. Zaznaczenie kratki obok słowa „Nie” oznacza opinię negatywną, obok słowa „Wstrzymuję się od głosu” - wstrzymanie się od wydania opinii.

Sprawa zaczęła się na początku tego roku, gdy Starachowice wystąpiły z inicjatywą, by powiększyć gminę o dwa sołectwa z Brodów, Lipie i Kuczów. Nowe miejscowości miałyby się znaleźć w granicach Starachowic już od 1 stycznia 2018 r.

Radni Starachowic podjęli odpowiednie uchwały w końcu grudnia ubiegłego roku. Zobowiązali prezydenta miasta Marka Materka do przeprowadzenia konsultacji społecznych wśród mieszkańców i dwóch wsi.

Prezydent Marek Materek wyjaśniał wtedy, że przyłączenie dwóch miejscowości pozwoli na rozwój miasta i przyniesie korzyści mieszkańcom tych sołectw. Już i tak właściwie wszyscy mieszkańcy dwóch miejscowości przyjeżdżają do szkół i pracy w Starachowicach. Poza tym szkoła na osiedlu Michałów jest w połowie zapełniona przez uczniów z Kuczowa.

Samorząd gminy Brody od początku krytykował pomysły starachowickiego samorządu. Wójt Marzena Bernat dziwiła się, że prezydent nawet nie spotkał się z mieszkańcami, radnymi, włodarzami. Tłumaczyła, że to byłoby ze szkodą mieszkańców. Już na teraz na obrzeżach Starachowic panuje zastój, nie ma gazu, kanalizacji.

W odpowiedzi na starachowicką inicjatywę gmina Brody ogłosiła swoje konsultacje społeczne wśród mieszkańców.